

Sygn. akt VI P 632/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant: protokolant sądowy Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko L. P.

o zwrot mienia powierzonego, odszkodowanie

orzeka:

1. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 6.000,00 zł (sześć tysięcy złotych 00/100) tytułem odszkodowania;
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
3. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.:
  - kwotę 300,00 zł (trzysta złotych 00/100) tytułem zwrotu uiszczonej opłaty od pozwu;
  - kwotę 950,00 zł (dziewięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 632/13

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w pozwie z dnia 2 września 2013 roku przeciwko L. P. żądała wydania ruchomości w postaci komputera przenośnego która to ruchomość stanowi wyłączną własność powódki a została powierzona pozwanemu w ramach stosunku pracy, względnie zaś w przypadku, gdyby wydanie tego sprzętu okazało się niemożliwe, o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej odszkodowania w wysokości równowartości zawłaszczonego mienia tj 6.000 złotych.

Pozwany wnosił o oddalenie pozwu. Pozwany twierdził, że w rozmowie prywatnej z prezesem zarządu powód powiedział jej że planuje zakup komputera przenośnego (...), bo dzięki temu będzie mu łatwiej pracować i będzie mógł pracować w domu. Wówczas prezes zarządu powodowej spółki zaproponowała pozwanemu, że może kupić ten komputer w imieniu spółki, bo wtedy będzie mogła sobie odliczyć od podatku jako koszt uzyskania przychodu, jemu odsprzeda go później na czym wszyscy zyskają. Pozwany przystał na propozycję. Jeżeli chodzi o zapłatę to twierdził, że udostępnił spółce swoje dwie domeny internetowe i dodatków zapłaci 4.000 złotych. Wskazane domeny pozwany przekazał niezwłocznie spółce po otrzymaniu laptopa, a umówioną sumę przelał na konto wskazane przez R. S. w dniu

23.11.2012 roku. W opinii pozwanego w chwili zapłaty powyższej kwoty laptop stał się jego własnością, gdyż w jego ocenie wypełnił on wiążącą go z pracodawcą umowę dotyczącą odkupu od spółki przedmiotowego laptopa.

### **Sąd ustalił co następuje:**

Pozwany - L. P. zatrudniony był w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na pół etatu od dnia 02 stycznia 2012 roku na stanowisku pracownika administracyjno-technicznego. Do zakresu obowiązków pozwanego należało: opieka nad pojazdami i sprzętem spółki, koordynacja i nadzór nad korespondencją firmy, koordynacja i nadzór nad fakturami firmy - tj: pilnowanie obiegu dokumentów, przygotowanie harmonogramu płatności podwykonawców spółki, nadzór nad przygotowaniem umów z pracownikami oraz współpracownikami firmy, przygotowanie dokumentów do podpisu zarządu oraz przekazywanie ich do kadr spółki, przygotowanie przelewów do płatności w systemie bankowości, nadzór nad naprawą urządzeń kosmetycznych. W trakcie trwania stosunku pracy pozwanemu został powierzony komputer przenośny (...), nr partii (...), nr serii (...). Strony nie spisały w tym przedmiocie żadnej umowy ani protokołu przekazania. Przedmiotowy komputer był wyłączną własnością powodowej spółki. Został on zakupiony 19 stycznia 2012 roku wraz z komputerem o tożsamy parametrach, który wykorzystywany był przez prezesa spółki. Komputer (...) został pozwanemu powierzony na wyłączność w trakcie trwania stosunku pracy. Jako jedyny pracownik spółki korzystał z tego sprzętu. L. P. od dnia 6 czerwca 2013 r nie pojawiał się w pracy. W związku z powyższym w dniu 28 czerwca 2013 roku powodowa spółka w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę z pozwanym wystąpiła po raz pierwszy z pisemną prośbą o zwrot sprzętu. Pozwany w żaden sposób nie ustosunkował się do niego. Powodowa spółka ponowiła wezwanie do oddania sprzętu pismem z dnia 7 sierpnia 2013 roku na które również nie uzyskała odpowiedzi. Okazało się, że pozwany sprzedał komputer na giełdzie komputerowej

Pozwany i prezes pozwanej spółki R. S. pozostawali w zażyłych stosunkach. Pozwany przekazywał R. S. na jej prywatne konto kwoty w różnych od 700 złotych do 6.000 złotych

dowód:: świadectwo pracy L. P. k. 19-20, przesyłka kierowana do pozwanego dotycząca oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę i wezwaniem do zwrotu laptopa k. 21-23, faktura na zakup przedmiotowego laptopa k. 24, wezwanie do zwrotu laptopa k. 26-27; umowa o pracę oraz korespondencja mailowa k. 97-107, okoliczności przyznane przez pozwanego, że komputer sprzedał na giełdzie komputerowej - przesłuchanie informacyjne k. 117, historia operacji bankowych k. 335, zeznania świadka W. S. - rozprawa dnia 13.10.2016 r

Pismem z dnia 2 września 2013 roku powodowa spółka złożyła do Prokuratury Rejonowej W.- M. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez L. P. przestępstwa przywłaszczenia laptopa, zabrania i ukrywania dokumentacji pracowniczej, usiłowania wyłudzenia od spółki rzekomo zaległego wynagrodzenia oraz bezprawnego przekierowywania poczty mailowej.

bezsporne, a nadto zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa k. 109,

115

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach rozpoznawanej sprawy, wymienionych wyżej

Świadek S. M. zeznał że pozwany kupił laptopa i laptop był jego. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że pozwany kupił laptopa, ponieważ laptop był zakupiony przez spółkę czego również pozwany nie kwestionował. Pozwany twierdził tylko, że odkupił laptopa od powodowej firmy, a następnie go sprzedał. Pozostałe zeznania świadka S. M. są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnośnie zeznań prezesa zarządu sąd dał wiarę w zakresie w jakim R. S. zeznała, że pozwany nie rozliczył się z komputera, a kwota 4.000 złotych została wpłacona na jej prywatne konto a nie konto spółki. Strony podczas współpracy były w zażyłych relacjach o czym świadczy fakt, że pozwany niejednokrotnie przekazywał R. S. jako osobie

fizycznej różne kwoty, co potwierdzają wyciągi z konta bankowego R. S. (k.335) Sąd dał wiarę zeznaniom prezesa pozwanej spółki w zakresie braku rozliczenia się pozwanego z powierzonego mu laptopa. Pozostała część zeznań R. S. nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, że laptop zakupiony przez spółkę był w jego użytkowaniu. Pozwany nie kwestionował wartości laptopa na dzień wniesienia pozwu, potwierdził również że sprzedał przedmiotowy laptop. Sąd nie dał wiary pozwanemu, że zapłacił za laptop kwotę 4000 złotych, ponieważ wpłata nastąpiła na rachunek prywatny a nie konto powodowej spółki, po za tym w przelewie nie ma określonego z jakiego tytułu kwota ta została przekazana. Pozwany zeznał również, że laptop został zakupiony na firmę, żeby spółka nie musiała płacić VAT-u. Zważyć należy, że spółka jako osoba prawna prowadząca określoną działalność gospodarczą nie może bez konsekwencji prawno-podatkowych dokonywać zakupu sprzętu komputerowego na rzecz osoby fizycznej.

Sąd dał wiarę świadkowi W. S., że zostały zakupione dwa komputery na spółkę, i że z jednego komputera korzystał pozwany.

Świadek M. M. zeznał, że pozwany pracował na laptopie. pozostałe zeznania świadka są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jednocześnie, należy podkreślić, iż tutaj Sąd orzeka w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, według własnego przekonania i nie był przy tym związany orzeczeniami organów ścigania, wydanymi w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego wobec pozwanego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że pozwany był pracownikiem powodowej spółki oraz że spółka powierzyła mu bezumownie laptop (...), nr partii (...), nr serii (...) oraz, że pozwany sprzedał przedmiotowy laptop na giełdzie komputerowej. Sporna w niniejszej sprawie okoliczność, czy pozwany zapłacił pozwanej spółce kwotę 4.000 złotych tytułem rozliczenia się za powierzony laptop służbowy. Na okoliczność udowodnienia faktu zapłaty pozwany przedłożył wydruk przelewu na kwotę 4000,00 złotych (k.66) bez oznaczenia tytułu przelewu.

Podstawą odpowiedzialności pracowników za mienie powierzone jest art. 124 kodeksu pracy zgodnie z którym pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się:

1)pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności,

2)narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu.

§ 2. Pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się.

§ 3. Od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Od odpowiedzialności za szkodę w mieniu powierzonym pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Jak wynika z powyższego przesłanką uruchamiającą odpowiedzialność pracownika jest prawidłowe powierzenie mienia, wykazanie zaś przez pracodawcę szkody stwarza domniemanie, że miało miejsce zawinione uchybienie pracownika, pozostające w związku przyczynowym ze szkodą. Art 124 § 3 kp na pracownika przerzuca w tym wypadku ciężar dowodowy w zakresie ekskulpacji. Oznacza to, że uwolnienie się od odpowiedzialności wymaga

udowodnienia okoliczności, które z dużym prawdopodobieństwem pozwalają stwierdzić, że szkoda jest następstwem zdarzeń niezależnych od pracownika.

Podkreślić należy również, że koniecznym warunkiem, aby w ogóle mogła powstać odpowiedzialność pracownika za szkodę w mieniu jest prawidłowe powierzenie mienia pracownikowi przez pracodawcę. Ustawodawca jednak, nie określił bliżej kiedy następuje powierzenie pracownikowi mienia z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się. Na podstawie analizy przepisów o odpowiedzialności materialnej pracowników za szkodę w mieniu powierzonym można sformułować jednak ogólne warunki prawidłowego powierzenia mienia, a mianowicie:

- pracownik musi wyrazić zgodę na powierzenie mu mienia z obowiązkiem wyliczenia się
- mienie musi zostać wydane pracownikowi w taki sposób, aby mógł sprawdzić jego stan ilościowy i jakościowy, objąć w posiadanie i sprawować nad nim pieczę.

Zgoda pracownika na przyjęcie odpowiedzialności za mienie powierzone może wynikać z faktu przyjęcia określonego składnika mienia pracodawcy do używania i sprawowania nad nim pieczy.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował, że korzystał z laptopa, nie kwestionował wartości laptopa oraz, że go sprzedał na giełdzie komputerowej. Przekazanie pewnej ilości pieniędzy (4000 złotych) na konto osoby prywatnej nie może być dowodem rozliczenia się z mienia spółki. Ta linia obrony pozwanego jest niewiarygodna, ponieważ spółka zakupując laptop na swój użytek musi prowadzić ewidencję środków trwałych niezbędną do rozliczenia się przed Urzędem Skarbowym., a w przypadku sprzedaży laptopa powinna być sporządzona umowa kupna- sprzedaży, uiszczona opłata skarbową od zawartej umowy cywilnoprawnej, oraz uiszczony należny podatek dochodowy oraz podatek VAT. Pozwany jako osoba mająca doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej zapewne zdawał sobie z tego sprawę.

Pozwany również twierdził, że mienie zostało mu powierzone w sposób nieprawidłowy, bo bez pisemnej umowy. Z argumentacją taką nie sposób się zgodzić, ponieważ powierzenie mienia może nastąpić przez sam fakt jego używania. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 maja 2016 r. (III APa 57/15) stwierdził, że pracownik, któremu powierzono w prawidłowy sposób mienie, ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 124 k.p., choćby nawet nie podpisał deklaracji o przyjęciu tej odpowiedzialności. Zawarcie umowy o odpowiedzialności materialnej ma bowiem tylko znaczenie dowodowe i nie stanowi przesłanki do przyjęcia prawidłowości powierzenia mienia i odpowiedzialności za nie. Ciężar wykazania, że szkoda powstała z przyczyn niezależnych od pracownika spoczywa na nim, a jeżeli przyczyny te nie są znane i pracodawcy nie można udowodnić przyczynienia się do powstania szkody, istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda powstała z przyczyn leżących po stronie pracownika, który naruszył obowiązek sprawowania należytej pieczy nad powierzonym mu mieniem. Mając na uwadze powyższy w ocenie sądu pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie określonej w art. 124 kp.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd oddalił powództwo w zakresie wydania laptopa, ponieważ nie jest on już w posiadaniu pozwanego.

O kosztach w punkcie trzecim wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c, w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U 163. poz. 1348 z 2003 r., z późniejszymi zmianami) kwotę 950 zł.

Rozstrzygnięcie o opłacie znalazło oparcie w art. 98 w związku z art 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2014 r, poz. 1025 z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie kwotę 5% od wartości przedmiotu sporu tj kwotę 300 złotych stanowiącą równowartość opłaty sądowej od pozwu, której powód uiszczył przy wnoszeniu pozwu o czym orzeczono jak w punkcie trzecim wyroku.

# ZARZĄDZENIE

- (...)
- (...)